

Składki a prawo wykonywania zawodu

Naczelna Rada PiP zapytana przez ministra zdrowia w sprawie kierunków nowelizacji ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej proponuje, aby prawo wykonywania zawodu pielęgniarki i położnej wygasło w razie „nie opłacania składki członkowskiej za okres dłuższy niż 1 rok”.

Idąc tym tokiem rozumowania to osoba nie opłacająca podatków powinna mieć zabierane polskie obywatelstwo. Propozycja Naczelnej Rady jest tak kuriozalna, że nie warto nawet się nad nią dłużej rozwodzić. Jest po prostu niekonstytucyjna. Szkoda, że takie nieprzemysłane propozycje wychodzą na publiczne forum.

Redakcja

Komentarze internautów z Portalu Pielęgniarek i Położnych:

Jak można o czymś takim pomyśleć, a co dopiero proponować. BRAK SŁÓW

pielęgniarka: Niczego bardziej wymyślnego nie spodziewałam się po NIPiP **siostra:** A tym co nie opłacają abonamentu radiowo-telewizyjnego zabrać telewizor + jako bonus oddam męża z pilotem

siostra): ta ostatnia wypowiedz mi się bardzo podoba :) pozdrawiam robotyzosia: NIPiP to jest absurd. Panie straciły chyba rozum. Składka powinna być dobrowolna. Z całym szacunkiem, ale izby pielęgniarskie nic nie robią. Wydają tylko broszurę nic wartą.

ZuZia: Kto jest za delegacją pasażera drażącego nasz zawód? Odebrać izbom przywilej nadawania/odbierania prawa wykonywania zawodu i nadać go uczelniom. „Koleżankom/gom” z IPiP pewnie zdziżyły się 10 tys pensje, bo życie podróżowało. Liczą na podwyżki. Skąd brać? Dowląć podatek od zawodu. Niech frajerki płaczą i płacą. W razie czego szantażyk z „prawem” w tle i pospólstwo na kolankach samo przypełnie.

Paweł: Na myśl o izbach pielęgniarskich tylko jedno przychodzi mi do głowy: Izba rządu, Izba radzi, Izba nigdy Cię nie zdradzi.

MariaS: Panie w Izbach powinny pamiętać że ich podstawowym obowiązkiem jest bronić naszych praw. Walczyć o nas, a nie „dokopywać” „swojej” grupie zawodowej. Czy w Izbach obowiązuje jakiś kodeks etyki? Może należy takowy kodeks stworzyć. Zastanówcie się panie „izbowe”, czy nie zatraciliście się gdzieś po drodze. Może czas powrócić do pracy przy łóżku pacjenta?

verpleegkundige: To skandal, mieszkam na stałe w Holandii i nie zamierzam pozbyć się polskiego obywatelstwa. Posiadam polskie i holenderskie prawo wykonywania zawodu. W Holandii skończyłam specjalizację i pracuję jako pielęgniarka ratunkowa w prowincji Noord - Brabant. Nie płace składek na żdną Izbę w Polsce, bo o ile się orientuje, składki opłaca się na Izbę, na terenie której wykonuje się zawód pielęgniarki. Co w takim razie będzie z takimi pielęgniarkami jak ja? Nie poczuwam się do obowiązku płacenia składek w Polsce. Ten projekt to czysta dyskryminacja. Pozdrawiam portal i wszystkie pielęgniarki. Nie dajcie się dłużej gniebić!

Lusi: Naszym Panią chyba całkiem w głowach się po przewracało. Składki powinny być DOBROWOLNE!!!!Mam nadzieję że niedługo tak będzie ponieważ jest to wbrew Konstytucji zmuszać kogoś do składek a jeszcze teraz odebrać prawo do zawodu? Niestety to My je wybieramy. Niedługo są wybory do Izb Piel. wybierzmy w końcu normalne dziewczyny, a te stare wyżeraczki niech idą do pracy do szpitala. Zobaczymy co będą mówić

Kaśka: co z tego że płacimy składki jeżeli pielęgniarki zwykle nie mają oparcia w izbach, od początku zmiany ustrojowej wszyscy dbają o kierowniczkę, dyrektorkę, oddziałowe, reszta pielęgniarek jest niczym (no może, tymi co obowiązkiem jest płacenie składek)

patrycja: Ciekawa jestem skąd pan Mielcarek ma takie wiadomości a raczej dlaczego wprowadza czytelników w błąd. Naczelna Rada nie poparła takiej propozycji zgłoszonej przez jedną z izb okręgowych. Przed opublikowaniem kłamliwych informacji nieżałoby je najpierw sprawdzić.

Patrycja: przepraszam za poprzedni komentarz, sprawdziłam tekst opinii przesłanej do MZ podpisanej przez panią Prezes E. Buczkowską. Z pełną odpowiedzialnością twierdzę, że opinia w tym punkcie nie jest opinią wyrażoną przez Naczelną Radę, ale raczej indywidualną opinią pani Prezes. Naczelna Rada w głosowaniu odrzuciła taką propozycję.

Zuza: Czemu Pani Prezes nie zabierze prawa wykonywania zawodu osobom, które zredukowały pielęgniarki, zrobiły znas „albinosów”

pielęgniarka: Natomiast Naczelna Izba PiP w odpowiedzi na zapytanie o stanowisko samorządu ww. opisanej sprawie proponuje dopisanie w art. 17 ust. 1 siódmego punktu o treści: „nie opłacania składki członkowskiej za okres dłuższy niż 1 rok”. Jak można było wysunąć taką propozycję. Mam wrażenie ,że chodzi tu tylko o pieniądze. Wszystko byłoby w porządku gdyby dbano o nasze interesy zawodowe - natomiast ciągle się o nas zapomina, pomija - dopiero po fakcie zastanawia się co tu zmienić np.: Kompetencje pielęgniarki w służbach ratowniczych (podawanie leków , samodzielna praca w zespole podstawowym, diagnoza według ICD-10 (Ministerstwo zdrowia: osobami uprawnionymi do stawiania diagnozy, a tym samym posługiwania się kategoriami międzynarodowej klasyfikacji ICD-10 są obecnie lekarze oraz ratownicy medyczni.) Gdzie jesteście kochane Izby co robicie, żeby nas nie pomijano. A chcieć tylko pieniądze, może najpierw zaczniecie dbać o nasze interesy.

Rynek pracy dla pielęgniarek

W dużych miastach, w których jest kilka szpitali zaczyna tworzyć się rynek pracy dla pielęgniarek. Taki jest efekt między innymi ustawy podwyżkowej - różna wysokość podwyżek płac w poszczególnych placówkach ochrony zdrowia.

Pielęgniarka pracująca od kilku lat na OIOM miał zasadnicze wynagrodzenie w wysokości 1780 zł plus dodatek za wysługę lat. Dyrekcja od Nakilku lat odmawiała przyznania pielęgniarkom z jego oddziału /IOM/ dodatku za pracę na intensywnej terapii. „Wkurzony” traktowaniem przez dotychczasowego pracodawcę zrobił rezonans odnośnie wysokości płac w innych szpitalach.

Wynik przekroczył jego najśmielsze oczekiwania. Od pierwszego kwietnia rozpoczą-

ła pracę jako pielęgniarka na „zwykłym oddziale” - nie IOM. Pensja podstawowa 2180 zł. plus 5% premia. Pielęgniarka ten nie posiada odbytego żadnego kursu kwalifikacyjnego i specjalizacji. Ma wieloletni staż pracy na OIOM.

Jego nowy pracodawca to szpital kliniczny.

Ten pielęgniarka stał się beneficjentem sytuacji braku pielęgniarek w szpitalach. Każda pielęgniarka wyjeżdżająca zagranicę wpływa na po-

prawę płacy pielęgniarek w kraju.

Należy zdawać sobie sprawę, że tylko brak pielęgniarek i położnych wzmocni pozycję negocjacyjną naszej grupy zawodowej.

Przy nadciągającej katastrofie - spowodowanej pogłębiającym się brakiem pielęgniarek należy się spodziewać exodusu pielęgniarek i położnych z DPS, stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz jednostek medycyny pracy, jednostek budżetowych, centrów krwiotwórczości do zakładów, które od października podwyższyły wynagrodzenia.

(mm)

Komentarze internautów z Portalu Pielęgniarek i Położnych:

wojtek: Bardzo dobrze, że płace w ostatnim okresie się zróżnicowały, można tym samym wybierać pracodawcę, który może płacić więcej. Pojawił się zatem mechanizm rynkowy, który w prosty sposób może wyeliminować niektóre placówki z rynku usług medycznych - te bez pielęgniarek po prostu trzeba będzie zamknąć, jeśli nie cały szpital, to przynajmniej jego część - np. konkretny oddział.

pielęgniarka: Nie ekscytujmy się tak to jednostkowy przypadek w większości szpitali np w Warszawie płaca maksimum 2tys.

Kasia: rynek pracy zawsze był dla pielęgniarek, tylko go nasza kochana kadra kierownicza zlikwidowała.

aaa: A ja z kilkuletnim stażem na oiom w powiatowym mam na rękę ok.900...

Kadencja jedna, druga... trzecia

W ustawie o samorządzie pielęgniarek i położnych zapisano: „Tę samą funkcję w organach izby można pełnić nie dłużej niż przez dwie następujące po sobie kadencje”. Czteroletnie kadencje.

Ustawa o samorządzie pielęgniarek i położnych określa, że:

„Art. 14. 1. Kadencja organów izby trwa 4 lata.

2. Tę samą funkcję w organach izby można pełnić nie dłużej niż przez dwie następujące po sobie kadencje.”

Samorząd istnieje od 1991 roku. Kończy się obecnie IV kadencja.

W takim razie dlaczego niektórzy tę samą funkcję pełnią znacznie dłużej, np. od początku istnienia samorządu?

Otóż po dwóch pierwszych kadencjach, czyli w 1999 roku miała miejsce reforma administracyjna kraju - wprowadzono powiaty. Zmieniono zasięg terytorialny niektórych izb, aby nie było sytuacji, że granica izb przechodzi np. przez powiat. Dla osób, które nie powinny już dalek pełnić swoich funkcji był to fakt, który zinterpretowali następująco: POWSTAŁA NOWA IZBA. Możemy dalej pełnić tę samą funkcję w „nowej izbie”.

Obecnie kończy się IV kadencja i znowu niektórzy mają problem. Chcą jeszcze dłużej pełnić swoje funkcje! Wobec tego postulują do ministra zdrowia o zmianę ustawy. Proponują wykreślenie zapisu o tym, że tą samą funkcję można pełnić nie dłużej niż przez dwie następujące po sobie kadencje.

Ten postulat kieruje do ministra zdrowia Naczelna Rada PiP.

Jak to możliwe? To proste. Naczelna Rada PiP składa się z 75 osób. Na te 75 osób, przewodniczącą izb to... 45 osób. Mają większość w Radzie.

Mariusz Mielcarek

Komentarze internautów z Portalu Pielęgniarek i Położnych:

Viki: No tak, łatwo powiedzieć „dwie kadencje”;-) Tylko co te panie potem mają robić? Może wrócić chorych pielęgnować? No jak można to w ogóle proponować!!!! A może niech się zamieniają funkcjami? Przewodnicząca niech będzie skarbnikiem, skarbnik sekretarzem, sekretarz.... itd. Proste, nie?

Beti: Nic dodać, nic ująć. To niby w jaki sposób będzie można utrzymać „etacik „w Izbach? Hmmm przez dziedziczenie???

Viki sądzę, że jeżeli zapis w ustawie się nie zmieni to Twój pomysł na rozsadę, będzie wówczas pierwszym.

gosia: jak to u nas w kraju.... naginanie prawa.

Jola: Już raz przeżyliśmy taki dożywno stano-

wiska - za czasów PRL. Niektórym nie jest w smak wracać do pracy. Koleżanki z Izb - nie ma ludzi niezastąpionych! Taj jak Wy nauczyłyście się pracy w Izbie, tak i inne osoby tego dokonają, a może będą lepsze nawet! To żadne tłumaczenie, że będzie kontynuacja Waszej pracy, inne osoby też będą to umiały robić. Należy stanowczo sprzeciwić się konieczności zdobywania punktów edukacyjnych przez piel., a nie protestować przeciwko likwidacji niektórych izb.

Zola: To powinno dotyczyć wszystkich piastujących stanowiska. Po takim rządzeniu dużo przemyśleń może dać praca bezpośrednio z pacjentem przez następnych 5 lat.